

TEMAT NA PAŹDZIERNIK 2024 - TEOLOGICZNE PRZESŁANIE IKONY MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

Ikona przedstawiająca Matkę Bożą Nieustającej Pomocy jest każdemu z nas bardzo dobrze znana. Jest to niezwykle przedstawienie Maryi i Jezusa, charakteryzuje się tym, że posiada głębię, którą można poznać tylko przez modlitwę i medytację, co jest bardzo trudne dla współczesnego człowieka, bardzo zabieganego, ciągle się spieszącego, któremu trudno zatrzymać myśli i skupić się dłużej na jednej rzeczy. Każdy, kto chce poznać "treść" ikony, musi przeznaczyć czas na modlitwę i zastanowienie, a to prowadzi do odnalezienia relacji człowieka z Bogiem i przyczynia się do uświęcenia danej osoby.

Ikony powstawały z potrzeby Kościoła, nawet człowiek niepiśmienny, mógł odnaleźć duchowe przesłanie i rzeczywistość prawd wiary przez modlitwę przed obrazem wyrażającym teologiczne prawdy za pomocą kolorów, symboli i znaków. Oryginalna ikona Matki Bożej Nieustającej Pomocy ma nie duże wymiary (54cm x 41,5 cm), „napisana” jest na desce orzechowej, autor tego dzieła jest nieznany. Przedstawienie postaci i kompozycja całości charakterystyczna jest dla typu ikon zwanych – **Hodegetria** (gr. Przewodniczka, Wskazująca drogę). Tak jak dawniej, tak i dziś, aby zrozumieć głębię nauki zawartą w tym obrazie, wierni potrzebują wprowadzenia i wyjaśnienia teologicznego znaczenia tej ikony.

Matka Boża namalowana jest w półpostaci, frontalnie, w pozie pełnej dostojeństwa. Na lewej ręce trzyma Pana Jezusa, a jej prawa dłoń, spoczywająca na piersi, jest wyprostowana i wskazuje na Syna. Postacie nie spoglądają na siebie, ani nie ujawniają wzajemnej relacji uczuciowej: spojrzenie Jezusa jest zwrócone na lewo, w górę, na złote tło obrazu, a wzrok Maryi skierowany wprost na tego, kto modli się przed ikoną. W ten sposób koncentruje Ona na sobie wzrok patrzącego, jednocześnie dłonią wskazując na Syna, zaprasza do wejścia w tajemnicę Chrystusa – Boga Wcielonego. Majestat gestów, spojrzenia i powaga fizjonomii, a także staranne ułożenie połączonych szat obrazują prawdę, iż Chrystus jest prawdziwym Bogiem, a tylko dlatego jest wyobrażalny, że przyjął naturę ludzką. Mówi o tym zwłaszcza powaga oblicza Jezusa – dorosłego młodzieńca, kłócącego się jakby z jego sylwetką, przypominającą raczej małe dziecko. Tak przedstawiona sylwetka chce z jednej strony podkreślić Boże Wcielenie i jednocześnie Boskie macierzyństwo Maryi, ale z drugiej strony, przedstawiony Chrystus to **Pantokrator** (gr. Wszechwładca, Pan wszystkiego), który stał się Bogiem bliskim nam wszystkim w łonie Maryi, Matki Boga – **Theotókos**.

Skupiona postać Dziewicy wyobraża ideał piękna wolnego od zmiennych powabów ziemskich, a powaga i krzyżowy nimb (świecisty otok wokół głowy) Chrystusa przypominają o Boskim dziele Odkupienia, spełnionym na krzyżu. Postać Pana Jezusa zwrócona jest w stronę Maryi, Jego dłonie są oparte na dłoni Matki, wyrażają udział, jaki został Jej powierzony przez Boga Ojca w zbawczej misji Syna. Jezus spogląda na złote tło ikony, które jest symbolem nieba, zmartwychwstania i wieczności. Wskazująca dłoń Matki, spleciona z dłońmi Chrystusa, zwracającego się ku Ojcu, wyznaczają centrum graficzne ikony i stanowią klucz do zrozumienia jej

głównego przesłania. Elementy te wytyczają jednocześnie właściwy kierunek medytacji nad tą ikoną: Maryja spojrzeniem pełnym pokory, nie skupia uwagi modlącego się na sobie, lecz kieruje ją na Syna, słuchającego i nieustannie wypełniającego zbawczą wolę Ojca. Dlatego przedstawiona tu Maryja to Hedegetria, Przewodniczka, która nieustannie wskazuje każdemu z nas Drogę do Ojca, a Drogą tą jest Chrystus, jak sam o sobie powiedział: „Ja jestem Drogą, Prawdą i Życiem” (J 14,6). Dziewica jest przedstawiona frontalnie, napęła wizerunek swą obecnością, a Jej wzrok zachęca do bezpośredniego dialogu. Jest to oznaka Jej świętości, gdyż postaci, które nie osiągnęły pełni w Bogu pokazywane są na ikonach z profilu – nie mamy z nimi zbyt osobowej relacji.

Usta, nos i czoło ikonicznych postaci są znakami głębi duchowej, skupionej kontemplacji i dobroci. Zwłaszcza usta, są delikatne, a ich rysunek jest geometryczny, pozbawiony zmysłowości, gdyż należą do osób już przemienionych w zmartwychwstaniu. Wąskie usta wyrażają głęboką duchowość postaci i podkreślają wymiar zmartwychwstania ujawniany przez ikonę, jako że „ciało nie potrzebuje już do życia pożywienia ziemskiego, bo stało się duchową cudownością” (Cyril Jerozolimski). Są one zamknięte, ponieważ kontemplacja wymaga ciszy i skupienia. Nos, długi i wąski, wyraża szlachetność, nie jest podatny na już zapachy świata, tylko ożywiający powiew Ducha. Uszy Dziewicy są na ikonie zaledwie zaznaczone, ukryte pod welonem – dźwięki świata już do nich nie docierają, słuchają tylko głosu Pana. Wysokie czoło ikonicznych postaci przyjmuje siłę Ducha Św. i jest symbolem daru mądrości, nieodłącznego od miłości. Nabrzmiałe szyje Chrystusa i Dziewicy (wyraz tchnienia), również symbolizują pełnię Ducha, w której spełniło się dzieło Odkupienia. Duch Św. przepęla właściwie wszystkie postaci ikony swoją niewidzialną, przemieniającą obecnością i tylko wprawne oko wierzącego, medytującego pod natchnieniem Ducha, potrafi ją dostrzec i odczuć poprzez wiarę. Osiągnięte w ten sposób piękno jest pięknem miłości duchowej, wewnętrznej, odbiciem wiecznej Miłości Boga.

W wielu innych ikonach welon Maryi (*maphórion*) jest ozdobiony trzema gwiazdami, jedną nad czołem i dwiema na ramionach, podkreślającymi Jej dziewictwo: przed, w czasie i po urodzeniu Chrystusa. Ikona Nieustającej Pomocy zachowała tylko jedną z nich, ośmioramienną gwiazdę nad czołem Matki Bożej, która nawiązuje także do gwiazdy betlejemskiej, prowadzącej Mędrców do Zbawiciela. Dlatego Dziewica tu przedstawiona jest Gwiazda Zaranną zapowiadającą pojawienie się Słońca, Prawdziwej Światłości, „która oświeca każdego człowieka, gdy na świat przychodzi” (J 1,9). Ona jest Przewodniczką w życiu wiary, Nieustającą Pomocą (stąd tytuł ikony). Gwiazda ta jest też znakiem Bożej obecności, przenikającej Maryję: działanie Ducha Św. czyni Jej serce całkowicie podatnym na zbawiającą moc Boga. Wielu widzi w tej gwieździe również symbol macierzyństwa, gdyż w Maryi dziewictwo i macierzyństwo nie wykluczają się, lecz wzajemnie dopełniają. Niektórzy twierdzą, że symbolizuje ona rękę Boga Ojca błogosławiącą z wysokości Nieba lub symbol Trójcy świętej. Druga niewielka gwiazda w kształcie krzyża nad czołem Dziewicy, podkreśla Jej uczestnictwo w odkupieńczej misji Syna. Kolory szat postaci, odbiegają od najstarszych greckich kanonów ikonograficznych, Płaszcz Dziewicy koloru ciemno-granatowego oznacza to, co ponadziemskie, jest

symbolem wiary, głębokiego życia wewnętrznego, sugeruje cichą pokorę, akcentuje działanie wewnętrzne, pragnienie nieskończoności, przebóstwienie; może oznaczać także misterium, tajemnicę łaski Bożej, okrywającej Maryję – „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię” (Łk 1,35). Czerwony kolor tuniki Maryi, przez związek z ogniem i krwią, pierwiastkami życia, oznacza miłość uduchowioną, pełnię Ducha Św. jest też symbolem ofiary Maryi, jej duchowego męczeństwa, a jednocześnie wyniesienia i godności. Czerwień ogłasza, że największą siłą Kościoła jest miłość, moc Ducha św., który uzdalnia do poświęcenia życia, aż do przelania krwi.

Zielony kolor tuniki Chrystusa, symbol życia, odnowy, młodości i odrodzenia duchowego, na ikonie oznacza życie wieczne, którego źródłem jest Bóg i podkreśla bóstwo Chrystusa; poprzez Wcielenie, to Życie stało się ludzkim życiem. Brązowy kolor chrystusowego płaszcza, kolor słońca, gliny i gleby, oznacza, że Słowo stało się człowiekiem, Synem Maryi, współdzieląc z nami ludzką naturę i historię, ludzkie ciało, zniszczalne i poddane skutkom grzechu, podkreśla również niezwykle gest pokory Boga, uniżenia, gest ubóstwa i wyniszczenia z miłości do człowieka. Czerwony kolor przepaski, spinającej w jedno tunikę Chrystusa, mówi, że Wcielenie dokonało się z miłości posuniętej aż do przelania krwi, oznacza męczeństwo z miłości, ofiarę z życia dokonaną w mocy Ducha Św., by darować ludziom nowe życie. Połączenie barw zielonej i brązowej jest znakiem bóstwa i człowieczeństwa Chrystusa. Bóg stał się człowiekiem z miłości, która zaprowadziła Go aż na krzyż (J 15,13).

Sandał spadający ze stopy Chrystusa, nawiązuje do zapowiedzi z Protoewangelii (Rdz 1,15), mówiącej o potomku niewiasty, który zetrze w proch głowę węża-szatana. Ukazanie gołej stopy, wskazuje na Chrystusa, jako zapowiedzianego w Starym Testamencie Wyzwoliciele, Mesjasza, który zniszczył grzech, dlatego Dziewica na naszej ikonie to w rzeczywistości Nowa Ewa, która dała światu Wyzwoliciele, Chrystusa – Nowego Adama. Interpretacja, nawiązująca do starożytnych obyczajów wschodnich, towarzyszących zawieraniu kontraktów, na dowód którego wymieniano między kontrahentami jakąś część garderoby (tak jak dzisiaj wymienia się podpisy stron zawierających umowę), widzi w spadającym sandale znak zawartego przez Chrystusa Nowego Przymierza. Opadający sandał może oznaczać też uniżenie Chrystusa we Wcieleniu, a zwłaszcza na krzyżu.

Litery, będące skrótami greckich nazw, umieszczone nad głowami postaci oznaczają, że ikona przedstawia Matkę Bożą, Chrystusa oraz archanioła Michała (po lewej stronie) i archanioła Gabriela. Archaniołowie namalowani pół-postaciowo, wychylający się z Nieba, jakby zza złotej zasłony Tajemnicy Wieczności, wcale nie zwiastują Chrystusowi czekającej go męki, jak to interpretowano w przeszłości, gdyż ikony ukazują postacie żyjące już w wymiarze zmartwychwstania. Każda ikona przedstawia Chrystusa zmartwychwstałego, stąd i tutaj aniołowie z namaszczeniem (w ozdobnych dzbanach i poprzez uroczyste welony) trzymają w rękach narzędzia odkupienia (trójramienny krzyż, gwoździe, dzidę i włócznię z gąbką), jako trofea zwycięstwa i symbole odkupieńczej męki, przez którą dokonało się zwycięstwo nad grzechem i śmiercią – zmartwychwstanie Odkupiciela. pojawiający się przy zwiastowaniu Gabriel i ukazany w Apokalipsie Michał, wyznaczają tu ramy

odkupienia.

Ikony malowali zwykle ludzie odznaczający się nie tylko zdolnościami malarskimi, ale przede wszystkim bogatym życiem duchowym. Tworzyli oni ikony, poszcząc i modląc się żarliwie, według ściśle określonych norm technicznych, artystycznych i teologicznych, aby poprawnie wyrazić prawdy wiary. Biblia objawia prawdę Bożą za pomocą znaku słowa, malarze ikon przekazywali ją poprzez inny znak – obraz. Ikona jest namalowaną Ewangelią. Poprzez kształty i barwy, postaci i symbole Ewangelia dociera do naszych zmysłów, do naszego umysłu i w końcu do naszego serca, czyli do głębi naszej intymności, gdzie Bóg wychodzi na spotkanie człowiekowi i daje się oglądać w wierze. Ikona jest zatem związana nierozdzielnie ze słowem Bożym, bez którego nie jesteśmy w stanie jej zrozumieć ani dotrzeć do jej prawdziwej głębi. Biblia i ikona idą zawsze w parze, tak jak to się działo w życiu jej malarza, który w Duchu Świętym doświadczał mocy objawiającego się Słowa Wcielonego, kontemplował je w sercu i wyrażał barwą i kształtem na świętym wizerunku. Aby wejść w świat ikony, zacząć ją rozumieć i z namaszczeniem kontemplować, trzeba czytać i medytować Słowo Boże.